

Człowiek, człowiek – Maryla Rodowicz

Tyle miał nam dać,
Że aż brakło tchu
Nasz świat, nasz brat, nasz król
A za oknem szadź,
Popłuczyny snu
I strach i krach, i ból

Gdy nadzieje w pył
Jak skrzydełko ćmy - starte,
Czy wystarczy sił
By odegnąć łzy żartem

Człowiek, człowiek
To brzmi dumnie gdy w trumnie
Lecz nim
Lecz nim minie, brzmi w trzcinnie
Człowiek - numer buta, marszruta, imię
Lwem nie będziesz
Choćbyś z diabłem
Był w zмовie
Wolny
Ale klótkę masz w sobie
W sercu,
W duszy, w głowie
I słowie człowiek

Dzieci poszły precz,
Starzy idą w piach
I bunt i czas się bać
Życie ładna rzecz,
A najbardziej w snach,
Więc grunt
To mieć gdzie spać

Myśli naszych kruk
Przy niebieskim siadł

Tronie,
Jeśli nie daj Bóg
Boga nie ma tam -
To koniec

Człowiek, człowiek
To brzmi dumnie
Gdy w trumnie
Lecz nim
Lecz nim minie brzmi w trzcinie
Człowiek - numer buta, marszruta, imię
Lwem nie będziesz
Choćbyś z diabłem
Był w znowie
Wolny
Ale kłatkę masz w sobie
W sercu,
W duszy, w głowie
I słowie człowiek

Człowiek, człowiek
To brzmi dumnie gdy w trumnie
Lecz nim
Lecz nim minie brzmi w trzcinie
Człowiek



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych